

Ks. GRZEGORZ KLAJA. *Msza święta w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego*. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Dębogóra, 2020, ss. 295. ISBN 978-83-64964-54-1.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rt21688.8>

Wraz z wydaniem Konstytucji o Liturgii Świętej *Sacrosantum Concilium* 4 grudnia 1963 roku rozpoczął się proces gruntownej reformy ksiąg liturgicznych rytu rzymskiego. Wraz ze stopniowymi zmianami, uproszczeniami i rezygnacją z niektórych elementów pojawiły się wątpliwości co do ich zasadności. Reakcje na reformę były różne, aż do zakwestionowania i odrzucenia jej wyników (jak np. abp Marcel Lefebvre). Wiązało się to z pojawieniem się miejsc, gdzie w dalszym ciągu celebrowano liturgię według ksiąg przedsoborowych. Konstytucja o Liturgii nie odpowiada wprost na pytanie o stosunek do Mszału z 1962, promulgowanego przez papieża Jana XXIII (ostatnie wydanie przed zmianami). Ksiądz doktor Grzegorz Klaja, proboszcz parafii p.w. św. Barbary w Bielsku-Białej, w książce pt. *Msza święta w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego* stara się odpowiedzieć na pytanie: jakie jest miejsce liturgii, celebrowanej według Mszału z 1962 w dzisiejszej perspektywie rozwoju Kościoła? Czy jej celebrowanie musi wiązać się z negacją założeń soborowych? Jaka jest relacja „starej” liturgii do „nowej”? Tytuł pracy nie sugeruje jednak w żaden sposób nachylenia sympatii autora ku jednej z dwóch form rytu rzymskiego, co dodaje pracy charakteru naukowego poszukiwania.

Autor pracy, duszpasterz z bogatym doświadczeniem, odpowiada w niej na najczęściej zadawane pytania odnośnie do Mszy „trydenckiej”. Pierwszy rozdział przedstawia zagadnienia wprowadzające. Są one bardzo potrzebne do uporządkowania wiedzy odnośnie do „starej” Mszy, szczególnie dla osób, które bazują na wiedzy czerpanej z powtarzania nieprawdziwych schematów. Ks. Klaja przedstawia tu założenia motu proprio *Summorum Pontificum*, określające „stary” ryt jako „nadzwyczajną formę rytu rzymskiego”, kładąc nacisk na nieprzeciwstawianie sobie obu form: zwyczajnej i nadzwyczajnej, lecz otwarcie się w pełni na tradycję Kościoła. Starsza forma rytu rzymskiego – według autora pracy – jest wyrazem *lex credendi* i przyczynia się tym samym do kształtowania naszej wiary. Elementem rozdziału wprowadzającego jest również analiza określeń: m.in. *msza trydencka, gregoriańska, wszechczasów, przedsoborowa*. Ważnym aspektem jest tutaj także syntetyczne ujęcie kontekstu prawnego celebrowania według ksiąg sprzed reformy Vaticanum II, przy uwzględnieniu motywu, iż wybór formy celebrowania nie może stanowić źródła podziału Kościoła.

Problemy relacji obu form rytu rzymskiego podejmuje autor w rozdziale drugim. Zagadnienie to zostaje ukazane z perspektywy teologicznej, katechetycznej, liturgicznej oraz prawnej. Ks. Klaja zauważa tu powody antagonizacji obu form w świadomości

mości wiernych. Są to przede wszystkim nadużycia liturgiczne spotykane w nowej formie (która to przecież nie zakładała zmiany teologii obrzędów, lecz ideową ciągłość) m.in. sprowadzania niekiedy znaku pokoju tylko do wyrazu życzliwości (z utratą jego wymowy jako przekazania pokoju Chrystusa). Starsza forma – prócz tego, iż jako dziedzictwu liturgicznemu należy się jej szacunek – może być ożywiającym wkładem w celebrację Mszy św. według Mszału św. Pawła VI. Należy tu – co podkreśla autor publikacji – wystrzegać się stanowisk skrajnych, polegających na odrzuceniu reformy liturgicznej na rzecz wyższości *vetus ordo*. Zagrożeniem staje się tu także zagubienie istoty i sensu obrzędów przy jednoczesnym podkreślaniu ich wymiaru ceremonialnego. Lekarstwem jest tu rozwój świadomości hermeneutyki ciągłości. Znajomość dawnej rzymskiej liturgii staje się niezbędna w rozumieniu historycznej sztuki sakralnej (autor pracy był dyrektorem diecezjalnego muzeum). Liturgia staje się bowiem kontekstem dla sztuki.

Elementem rozpoznawczym dla nadzwyczajnej formy rytu rzymskiego jest najczęściej dla wielu ludzi celebracja *versus Deum*, zwana popularnie „tyłem do ludzi” (określenie to jest jednak niepełne). Ks. G. Klaja w rozdziale trzecim kompleksowo stara się wskazać poprawne akcenty celebracji *versus Deum*, która to jest możliwa także w zwyczajnej formie rytu rzymskiego, na co wskazują wyraźnie między innymi przepisy *Ogólnego Wprowadzenia Mszału Rzymskiego* oraz rubryk i co jest praktykowane m.in. w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze. Odniesienie komunikatywne kapłana i wiernych nie było punktem odniesienia kierunku celebracji w starożytności chrześcijańskiej, co jest ważnym motywem do rozważań o symbolicznych stronach geograficznych w liturgii. Autor publikacji wyczerpująco omawia znaczenie kierunku wschodniego celebracji, rozpatrując różne układy umiejscowienia ołtarza i ludu wobec wschodniego kierunku. Wschód jest symbolem Boga i Jego Królestwa przychodzącego w Chrystusie. Ta symbolika jest spuścizną religii antycznych i judaizmu, co ukazuje autor w świetle adaptacji przez chrześcijan tego ukierunkowania modlitwy, przywołując świadectwa Ojców Kościoła i późniejszych pisarzy chrześcijańskich. Rozdział podejmuje także problem symbolicznego uwschodnienia – nie związanego z rzeczywistym kierunkiem geograficznym, lecz polegającego na pojmowaniu ołtarza wraz z krzyżem jako „liturgicznego wschodu”. Taka pozycja podczas modlitwy łączy intymny charakter modlitwy ze wspólnotowym jej ukierunkowaniem na Boga jako centrum.

W czwartym rozdziale publikacji ks. Klaja dotyka problemu rozumienia przestrzeni celebracji liturgicznej. Na początku autor podkreśla konieczność formowania wrażliwości symbolicznej, której brak objawia się postrzeganiem liturgii tylko z perspektywy widza, bez otwartości na wewnętrzną adorację Boga. Spowodowane jest to zamknięciem się w ograniczoności zmysłowej, bez odczytania z symboli warstwy misteryjnej. Wnętrze świątyni jest integralnym elementem liturgii, które przez swoją wymowę poniekąd ją przedłuża. Autor pracy postuluje stosowanie określenia *sanktuarium* w miejsce *prezbiterium*, ponieważ według niego lepiej uwypukla ono przestrzeń obecności Boga, podkreślaną przez modlitwy u stopni ołtarza z Mszału św. Jana XXIII. W rozważaniu o roli bocznych ołtarzy ks. Klaja ubolewa nad zbyt pochopnym usuwaniem ich po reformie soborowej, bez uwzględnienia ich wartości i symboliki. Kolejnym opisywanym elementem wyposażenia świątyni jest kazalnica – która

w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego nie służy do proklamowania czytań biblijnych (tylko ich tłumaczeń i kazania), jak ambona w zreformowanej liturgii.

Celem rozdziału piątego – według autora – ma być „syntetyczne spojrzenie na szaty liturgiczne”. Znamy wiele opracowań naukowych i popularnonaukowych, które szczegółowo opisują symbolikę poszczególnych szat mszalnych. Recenzowana publikacja ukazuje wyczerpująco biblijne motywy stosowania szat liturgicznych, podając bogatą symbolikę szaty w Piśmie Świętym. Interesujące są tutaj odwołania do dzieł sztuki: *Sądu Ostatecznego* Hansa Memlinga (wieczna nagość potępionych, wybrani do nieba są odziani przez aniołów w białe szaty) czy polichromii katedry z Faras (wizerunki apostołów w apsydzie, powyżej miejsca dla duchownych). Dalej, opierając się na treści modlitw przy zakładaniu szat liturgicznych (obowiązkowych w *vetus ordo*), dokonano ich opisu. Ks. Klaja w sposób przystępny wplata w symbolikę szat liturgicznych również historię ich rozwoju.

Następna część pracy poświęcona jest opisowi *offertorium* zwanemu *Canon minor*. Autor umieszcza najpierw tę część Mszy w całym jej schemacie, aby ukazać jej duchową intensywność polegającą na ofiarniczym charakterze. Refleksja nad tym charakterem Eucharystii warta jest pogłębienia także jeżeli chodzi o zwyczajną formę rytu rzymskiego, tak aby nie zagubić rozumienia Mszy świętej jako sakramentalnego uobecnienia ofiary złożonej na Krzyżu. Służy temu m.in. wyjście od słowa *hostia* – rozpatrywanego jako ofiara oraz odwołanie się do starotestamentalnego obrzędu „kołysania” darów (po modlitwie ofiarowania chleba *hostia* spoczywa na korporale bez pateny). Pojawia się tutaj również motyw teologii czasu: *hostia* nazwana jest „niepokalana”, zaś kielich „kielichem zbawienia” jeszcze przed przeistoczeniem – autor podkreśla tym samym, iż „liturgia spogląda poza czas chronologiczny” (s. 184).

Najważniejsza część Mszy świętej – Kanon – jest tematem rozdziału siódmego. Ks. Klaja opisuje Kanon jako czas wejścia w inną rzeczywistość (szczególnie dla celebrującego kapłana). Przypomina on również – za Jungmannem, iż prefacja stanowi integralną część Kanonu, duchowy zwrot ku Bogu, zachwyt tego, który się w Niego wpatruje (s. 196). Laudatywny wymiar ofiary podkreśla autor nawiązując do myśli Odo Casela: sam Chrystus składa tu ofiarę chwały (s. 205). Lektura tekstu Kanonu – według ks. Klai – może być pomocą w dostrzeżeniu Eucharystii jako oddania się Bogu: zarówno osobiście jak i w wymiarze całego zgromadzenia liturgicznego (s. 208). Tradycją, znaną od wielu wieków, jest w *vetus ordo* odmawianie Kanonu przez kapłana szeptem. Autor publikacji podkreśla motyw tej praktyki: ochrona najświętszego tekstu Mszy świętej przed brakiem szacunku (np. głosami z ulicy), analogicznie do obecności balasek czy ikonostasu (w obrządkach wschodnich). Cisza Kanonu ma również pobudzać do modlitwy osobistej wiernych: włączamy się w wołanie Chrystusa (s. 214).

Postulatem Ruchu liturgicznego, przepięczętowanym przez Sobór Watykański II, jest konieczność formacji do *participatio actiosa* (KL 14). To uczestnictwo ma przede wszystkim wymiar wewnętrzny, ale dokonuje się drogą słów i gestów. Językiem liturgicznym Kościoła jest w dalszym ciągu łacina (KL 36), autor pracy podkreśla przy tym jej walor unifikujący w przypadku migracji ludności. Zwraca on także uwagę na sakralność tego języka jak i formę, adekwatną do treści *lex orandi*. Sakralność ma pomóc w odkrywaniu treści nadprzyrodzonych, zaś forma uchronić

od błędnych przekładów (co za tym idzie: utraty części wiary). Metody uczestnictwa we Mszy św. ks. Klaja dzieli na pośrednie i bezpośrednie. Na pośrednie składa się m.in. alegoryczne uczestnictwo według różnych wykładni, które nieraz zupełnie odbiegały od rzeczywistej treści danego momentu liturgii. Spełniały one w pewnym sensie swoją rolę, gdy wierni nie rozumieli liturgii. Prowadziły do niepełnego postrzegania liturgii jako odtwarzania wydarzeń historycznych, z pominięciem świadomości sakramentalnego uobecnienia wydarzeń zbawczych. Natomiast metody bezpośrednie, rozpowszechnione przez Ruch liturgiczny, polegały na lekturze tłumaczeń tekstów liturgicznych, pozwalających na uczestnictwo w celebrowanych misteriach. Jako owoc Ruchu liturgicznego i Vaticanum II ks. Klaja dostrzega wysiłki uczestniczących w Mszy w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego: dbanie o dostępność tekstów mszalnych, przygotowanie śpiewu, odpowiedzi i aklamacji, a także pogłębianie świadomości gestów i postaw podczas liturgii.

Pytaniem wprowadzającym do ostatniego rozdziału książki jest: „Czy Msza św. tzw. trydencka pasuje do mentalności współczesnego człowieka”? Autor publikacji zdaje sobie sprawę z trudności natury metodologicznej w odpowiedzi na to pytanie. Posługując się historią *Missale Romanum* 1962 stwierdza, iż jest on wynikiem wielowiekowego rozwoju, a jednocześnie zachowanej niezmienności i stałości, co może pobudzać do zaciekawienia tą formą rytu. Ks. Klaja – sam sprawujący Mszę w obu formach rytu rzymskiego – zauważa, iż większość osób uczęszczających na celebacje w *usus antiquior* to młodzi ludzie, szukający w niej także emocjonalnego wyrażenia swojej duchowości.

Autor potrafi podejść krytycznie do wypaczeń spotykanych w obu formach rytu. Szuka on rozwiązań ukazujących rozwój liturgii w duchu hermeneutyki ciągłości, nie zaś zerwania. Do tej pory prace związane z *vetus ordo* miały wymiar apologetyczny (np. G. Śniadoch, *Msza święta trydencka. Mity i prawda*, Wiedeń: Wyd. CKiT, 2014) czy też prawnorubrycystyczny (np. P. Wulgaris, *Vademecum nadzwyczajnej formy rytu rzymskiego*, Gdańsk, 2015). Należy stwierdzić, iż recenzowana publikacja księdza Grzegorza Klai wypełnia niszę wydawniczą, ponieważ jednocześnie w sposób pastoralny, jak i teologiczno-historyczny ujmuje rzeczywistość sprawowania Mszy św. w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego.

Ks. mgr lic. Łukasz Golec

Szkoła Doktorska KUL

e-mail: lukasz.golec@kul.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6361-8930>